

Psia mowa

Psy dysponują obszerną gamą najróżniejszych sygnałów, za pomocą których potrafią się porozumiewać. Pies, który usiłuje okazać swą dominację, stroszy włos na grzbiecie, nastawia uszy, unosi ogon i otwiera pysk. Jeśli chce grozić, to podciąga wargi i pokazuje zęby. Pies łękliwy, który jednocześnie jest agresywny, tuli ogon i kładzie uszy. Uwaga, jeśli nie będzie mógł się rozładować, to wkrótce zaatakuje! Pies zapraszający do zabawy przypada na przednich kończynach do ziemi, unosi zad, przyjaźnie macha uniesionym, ale luźnym ogonem i szczeka zachęcająco. Pies, który się poddaje, przypada do ziemi, by wydać się mniejszym. Pies, który się całkowicie poddaje, przewraca się na grzbiet i wtula ogon między uda.

"Żeby jeszcze umiał mówić..."

Sygnały optyczne, takie jak postawa ciała czy ogona, ustawienie uszu i mimika odgrywają znaczącą rolę w psiej mowie. Równie ważnymi - jeśli nie ważniejszymi - środkami wyrazu naszego czworonoga są wydawane przez psa głosy i pozostawiane przez psa zapachy.

Mowa ciała

By rzeczywiście móc zrozumieć, co pies chce wyrazić, trzeba obserwować przede wszystkim wzajemne ułożenie głowy, tułowia i ogona. Gdy pies chce komuś grozić lub zaimponować, to stara się przede wszystkim wydać się jak największym. Staje na wyprostowanych kończynach, z wysoko uniesionym, lekko drgającym na końcu ogonem tuż przed swym rywalem, głowa jest lekko odwrócona w bok, a uszy czujnie nastawione ku przodowi.

Zachowania grożące można podzielić na agresywne i obrończe. Jeśli pies grozi atakiem, to jednocześnie warczy lub nawet szczeka, jego tułów jest napięty, a włos najeżony; ogon jest uniesiony wysoko ponad głowę i cały napięty, głowa jest leciutko pochylona, uszy wyraźnie nachylone ku przodowi, a zęby całkowicie odsłonięte. Przy grożeniu obrończym, w wypadku niepewności lub lekkiej obawy, pies stara się wyglądać na mniejszego, niż jest w rzeczywistości, nogi są lekko ugięte, ogon jest spuszczone, a uszy stulone ku tyłowi.

Jeśli pies pragnie poddać się przeciwnikowi, to wyraźnie zaczyna się garbić, opuszczając głowę między łopatki. Przy poddaniu pasywnym pies potrafi nawet położyć się na ziemi i powoli czołgać się w kierunku dominującego rywala. Ogon jest wtulony między nogi, uszy stulone są ku tyłowi, pies nerwowo oblizuje się i potrafi popiskiwać niczym szczenię. Przy poddaniu aktywnym co prawda postawa ciała także wskazuje na poddanie się, ale pies wygląda nieco pewniej, a ogon trzymany jest neutralnie - ani uniesiony, ani wciśnięty między nogi. Zachowanie takie często widać przy spotkaniu psa z właścicielem: pies cieszy się, choć nie przesadnie, i okazuje swe poddanie, ale też nie demonstracyjną bezwarunkową uległość.

Mimika

Pysk psa ma wiele możliwości wyrazu, sygnalizowania stanu psychicznego psa przez układ oczu, uszu i warg. Gdy pies odczuwa lęk lub złość, jego źrenice zmniejszają się, a powiększają, gdy pies obserwuje coś interesującego lub przyjemnego. Chcąc okazać swą dominację, pies wpatruje się uparcie w swego rywala, starając się zmusić go do odwrócenia wzroku, co jest dowodem wycofania się z rywalizacji, obawy, niepewności lub poddania się. Uszy nastawione bacznie ku przodowi znamionują - w zależności od okoliczności i postawy reszty ciała - zainteresowanie, zachowanie dominacyjne lub grożące, podczas gdy uszy stulone ku tyłowi lub rozłożone na boki wskazują na podporządkowanie się, strach lub niepewność. Odsłonięcie zębów jest zawsze sygnałem groźącym.

Dźwięki

Psy znają i potrafią wydawać najróżniejsze dźwięki: umieją szczekać, wyć, warczeć czy piszczeć. Szczekają przede wszystkim wtedy, gdy chcą ostrzec (a zatem zaalarmować resztę stada), ale także z radości, kiedy właściciel wraca do domu, kiedy pies zaprasza do zabawy, kiedy pies poluje lub kiedy jest na tropie. Wycie z kolei w warunkach naturalnych służy do oznaczania swego terytorium, odstraszenia innych stad od jego naruszania oraz do zbierania się stada w jednym miejscu (dlatego psy domowe, które muszą długo pozostawać same, często wyją, dając wyraz swej samotności i wzywając swego właściciela, tak jak w naturze wzywałyby innych członków stada). Piski i skomlenia są wydawane przez szczenięta - a później i dorosłe psy - jako jednoznaczny sygnał dyskomfortu lub bólu, a czasami także - zniecierpliwienia. Warczenie jest zachowaniem grożącym, częściej jednak związanym z poczuciem niepewności i lęku niż z poczuciem siły i dominacji. Pies pewny swej przewagi nie warczy.

Zapachy

Psy potrafią także przekazywać sobie pewne komunikaty za pomocą moczu czy odchodów, a właściwie ich zapachów. W ten sposób przekazywane są informacje o wielkości, charakterze i częstotliwości pobytu w danym terenie psa. Zapachy odgrywają także znaczącą rolę w bezpośrednich kontaktach psów - niejednokrotnie widzieliśmy, jak psy obwąchują sobie pyski, ale także okolice narządów płciowych i odbytu. Psy dominujące mniej chętnie godzą się na staranne ich obwąchiwanie przez innego psa, podczas gdy psy poddane dążą do prezentacji swej 'palety zapachów'.

Niechciane przesłania

Psy często swym zachowaniem zdradzają znacznie więcej swych stanów psychicznych niż chciałyby - najlepszym przykładem będzie tu porównanie zachowań dominacyjnych dwóch młodych psów, widzących się pierwszy raz. Pies mniej pewny siebie zawsze przegra pierwsze ustalenie hierarchii, choćby był fizycznie silniejszy - rywalizacja rozstrzyga się na poziomie predyspozycji psychicznych a nie fizycznej przewagi.

Wzajemne podpatrywanie się

Ponieważ pies i człowiek żyją ze sobą od wielu pokoleń, przeto nauczyli się wzajemnie nie tylko odczytywać swe sygnały, ale i wydawać je w sposób zrozumiały dla drugiej strony. Najprostszym przykładem jest tu przekrzywanie głowy przez psa, gdy ten usiłuje coś zrozumieć - to zachowanie nabyte w toku obcowania z człowiekiem. Człowiek także nauczył się czegoś od psa, co doskonale widać, gdy człowiek usiłuje zachęcić swego czworonoga do zabawy; zazwyczaj pochyla się ku przodowi, kuca lub nawet klęka albo też demonstracyjnie przestępuje z nogi na nogę. Dokładnie te same gesty wykonuje pies, zachęcający innego psa do zabawy - jedynym wyjątkiem jest tu poklepywanie się rękami o uda, czynność, której pies, niestety, nie jest w stanie powtórzyć...